KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek. Dnia 6 (18) Października.— Rok 1853. № 274. Jutro, Śgo Piotra z Alkant:.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, udzielić raczył następującym Jenerałom, Sztabs i Ober-Oficerom, pozwolenie na przyjęcie i noszenie Orderów, które im nadał NAJJAŚNIEJSZY CESARZ *Austrjacki*. Otrzymali: — Wielki Krzyż Orderu *Leopolda*: Naczelnik Artylerji Armji czynnej, Jenerał Artylerji *Suchozanet;* Naczelnicy Dywizji: Jenerałowie Lejtnanci: *Karłowicz* i *Łabincow*.— Krzyż Komandorski Orderu *Leopolda*: p. o. Naczelnika Sztabu Inżenierów w Armji, Jenerał-Major *Kowaleński;* Dowódzcy Brygad: Jenerałowie-Majorowie: w jeździe: *Paradowski* i *Mielnikow;* w piechocie: *Babkin 1szy*, *Kościelski*, *Tułubjew;* Dowódzca czasowy 2ej Dywizji Artylerji *Kastorski;* Dowódzcy Pułków: Jenerałowie-Majorowie: *Ziemięcki*, *Szefler*, *Lubimow*, *Proskurjakow 2gi*, *Korniłowicz 1szy*, *Ratow*, *Masłowski 2gi*, Xiążę *Chimszjew;* Pułkownicy: *Masłow 3ci*, *Grunt 2gi;* Ober-Kwatermistrz 2go korpusu piechoty, *Bołdyrew;* Dowódzcy Brygad Artylerji polowej: *Bezak 2gi*, *Kannabich 2gi;* Dowódzca pułku Zakaukazko-konno-Muzułmańskiego, *Hassan-Bek-Ahalarow;* Zostający przy Główno-dowodzącym Armją do szczególnych zleceń, z pułku Moskiewskiego Lejb-Gwardji, Margrabia *Paulucci;* Starszy Adjutant Sztabu Głównego Artylerji *Uszakow*.— Krzyż Kawalerski Orderu *Leopolda*: Zostający przy Główno-dowodzącym Armją do szczególnych zleceń Kapitan z pułku Siemionowskiego Lejb-Gwar: Hr: *Igielstrom;* Adjutanci Główno-dowodzącego Armją czynną: Rotmistrz Gwardji Hr: *Kankrin* i Sztabs-Rotmistrz Hr: *Orłow-Denisow;* Starszy Adjutant Sztabu Głównego Armji, Kapitan Artylerji *Starynkiewicz;* Podpułkownicy: Dowódzca 2go Batalionu Strzelców *Walgren*, i Dowódzca Dywizjonu konno-Gorskiego Sułtan *Adil-Girey*.

N. Król *Pruski*, w czasie pobytu swego w *Warszawie*, mianował JO. Pułkownika Xięcia Teodora *Warszawskiego*, Hr: *Paskiewicza Erywańskiego*, Fligel-Adjutanta NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA, Kawalerem Orderu *Orła Czerwonego* kl: IIej.

Rada Administracyjna zatwierdziła zapisy: a) rs. 300 dla Kościoła parafjalnego w *Wolanowie;* b) rs. 900 dla Szpitala Śgo KAZIMIERZA w *Radomiu*, przez Jana *Cetnerowicza*, uczynione.

Rozdzielając procent od funduszu rubli srebrem 3750, złożonego przez tutejszą Gminę Izraelską, w celu uczczenia pamiątki obchodu Jubileuszowego 50cio-letniej służby w stopniach Oficerskich, JO. FELDMARSZAŁKA NAMIESTNIKA Królestwa, Xięcia *Warszawskiego*, Hrabi *Paskiewicza Erywańskiego*, na uposażenie rokrocznie dwóch niezamożnych Panien: Magistrat miasta *Warszawy*, przyznał takowe uposażenia: 1) kandydatce wyznania *Chrześcjańskiego*, Marjannie *Połeć*, córce niegdy Podporucznika b. Wojsk Polskich, ostatecznie w Komendzie Inwalidnej pozostającego, już nieżyjącego, lat 22 liczącej, której kwalifikacja pod względem niezamożnego stanu, tutejszości zamieszkania i dobrego prowadzenia udowodnioną została; i 2) kandydatce wyznania *Mojżeszowego*, Eleonorze *Frajder*, córce niegdy Nauczyciela Szkół Elementarnych wyznania *Mojżeszowego*, lat 16 liczącej, której kwalifikacja podobnież udowodnioną została.

Urząd Lekarski Gub: Warszawskiej, zawiadamia o wakujących posadach Felczera Rządowego przy Lekarzach Powiatowych w *Piotrkowie* i *Sieradzu*, z pensją etatową po rs. 45 rocznie. Mający chęć otrzymania takowej, zgłosić się zechcą z dowodami kwalifikacyjnemi, do biura Urzędu, w domu Rządowym przy ulicy *Miodowej* Nr 493.— P. o. Inspektora Lekarskiego Gub:, Radca Dworu *Poźniakawski*. Sekr:, w z. *Gross*.

Według otrzymanych świeżo wiadomości z *Kaukazu*, podobnych niepowodzeń jak na linji *Kaukazkiej* i w *Dagestanie*, doznał znów *Szamil* pod twierdzą *Nowe Zakataly*, gdzie z licznemi gromadami osobiście dowodzonemi przybył 25 (v. s.), i odparty został przez Jenerała-Majora Xcia *Orbeljana*. Ten sam los spotkał i *Daniela Beka*, który również przez Xięcia *Orbeljana* pobity był na głowę. Wyparty z pod twierdzy *Zakatały*, *Szamil*, udał się d. 4 Września na górę *Messeldeger*, i obległ nowo-budujący się tamże fort. Pomimo niedostatku wody, przez dni trzy, załoga w forcie, mężnie odpierała attak *Szamila*, a gdy nadciągnął Xiążę *Argutiński Dołgoruki*, i połączywszy siły swoje z Xięciem *Orbeljanem*, uderzyli na nieprzyjaciela; *Szamil* poniósłszy ogromne straty, uciekł dalej w góry przez *Dżurmug*. Pod twierdzą *Nowe Zakatały*, *Miuridy* ponieśli znaczną klęskę. Zaś Xiążę *Orbeljan* stracił tylko w zabitych 1go Sztabs-Oficera, dwóch Ober-Oficerów i 49ciu żołnierzy; a w milicji: Sztabs-Oficera 1go, Ober-Oficera 1go, milicjantów 12; w ranionych: Ober-Oficerów 2ch, żołnierzy 51; a w milicji: Ober-Oficera 1, milicjantów 21. Nieustraszonym zaś obrońcom fortu na górze *Messeldeger*, raniono jednego Oficera i 19 żołnierzy, a 4ch zabito. W skutku tych potyczek, spokojność w zakłóconym kraju zupełnie przywróconą została. Ważny ten wypadek, bardziej jeszcze nadwątliwszy wpływ moralny *Szamila* na góralów, służy za nowy dowód niezłomności i waleczności wojsk, które na każdym kroku spotykały i gromiły nieprzyjaciela. Nadto oddział *Dagestański* szybkiem przybyciem swojem na odsiecz towarzyszom broni, pokazał jak umie przezwyciężać trudności pochodu przez góry prawie nieprzebyte i zawalone ogromną ilością spadłego śniegu.

W dniu 30 Sierpnia (12 Września), umarł w letniej swojej rezydencji, *Gordach*, JO. Jenerał-Major Xiążę

Dawid Lewanowicz *Dadian*, Władca *Mingrelii*. Zwłoki jego pogrzebane zostały d. 9 (21) z. m., w Monastyrze *Martwilskim*, grobie Władców *Mingrelii*.

Exportacja zwłok ś. p. Jana *Białostockiego*, Sekretarza Gubernjal:, odbędzie się dziś, o godz: 3½ z Kościoła Śgo Jana, na smętarz *Powązkowski*.

Alexander *Duve*, Urzędnik Magistratu miasta *Warszawy*, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj w wieku lat 33, zakończył życie. Pozostała w smutku Żona, wraz z familją, zaprasza Kolegów, Przyjaciół i Znajomych na exportację zwłok, dziś o godzinie 3ej z południa, z Kaplicy Kościoła XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Dzień 23 Sierpnia roku bieżą:, we wsi *Pisarzówce Ruskiej*, w Gubernji *Podolskiej*, przedstawiał smętny obraz śmierci Matki i Babki licznej bardzo Rodziny. Większa Jej połowa otaczała łoże śmiertelne JW. Róży z Dzieszków *Sławoszewskiej*, wraz z licznie zebraną drużyną Przyjaciół i godnych Sąsiadów, a żal głęboki, łkania i łzy, łącząc wszystkich, świadczyły o wielkości straty. Przeszła z życia doczesnego w wieczne, ta, po której pamięć potrzebuje długiego czasu dla zmniejszenia słusznego żalu. Spełniło się to wszystko co wskazuje wielkość BOGA, a znikomość Człowieka na tej ziemi; pokrył grobowiec wieczną nocą w młodości urodę, dalej wzorową Żonę, Matkę i Babkę, a w ogóle najgodniejszą Matronę. Życie Jej ciche płynęło zwolna do wieczności; domowych cnót pełna, których BÓG tylko wartość policzył, a łzy porachował. Znikła z pomiędzy nas, a pozostawiła tylko wieczną pamięć w potomkach, łańcuch co wiąże początek świata z jego końcem.

Wychodzą Kazania *Passyjne* i *Przygodne*, zebrane przez JX. Maxy: *Małopolskiego*. Prenumerata przyjmuje się u Wydawcy w Klasztorze XX. *Dominikanów*, przy ulicy *Freta*. Cena prenumeraty k. 90.

W d. 28 Wrześ: (10 Paźdz:) otwartą została w *Petersburgu*, w salach Cesarskiej Akademji Sztuk Pięknych, doroczna wystawa sztuk pięknych. W ogóle w salach 9ciu mieści się 233 przedmiotów.

Wczoraj obchodzono imieniny, odłożone z Soboty, w domu JW. Radcostwa *Łuszczewskich*, jako w dniu Poniedziałkowym, w którym zwykle zbierają się liczni w tych progach Przyjaciele i Znajomi. Były to imieniny *Jadwigi*, Córki zacnych Gospodarstwa domu, a znanej w świecie literackim wieszczki, pod imieniem *Deotymy*. Genjalny ten talent nie można było uczcić właściwiej, jak piórem i lutnią; to też pomijając tysiące utworów, jakie Jej wielbiciele złożyli w ofierze, w samym dniu imienia, wspomnić tu musimy i o tych jeszcze osobach, które to czynem, to talentem swoim przyczyniły się do uświetnienia wczorajszego wieczoru. Na czele zaś wszystkich, jako głównego kierownika tą pamiętną tak dla Solenizantki, jak dla wszystkich obecnych zabawą, wymieniamy znakomitego naszego kompozytora i Dyrektora Opery Ig: F. *Dobrzyńskiego*, który oprócz poświęcenia Solenizantce własnych utworów, sam czynny udział z gronem Amatorów, przyjmował w wykonywaniu. Z pomiędzy tych dzieł muzycznych wokalnych, zasługuje także na zaszczytną wzmiankę *czterogłos* ułożony przez jednego z Amatorów, i wykonany przez nich z talentem. Dalej piękny mazur P. Nikodema *Biernackiego*, znanego chlubnie Artysty skrzypka, a który z towarzyszeniem fortepjanu, wykonany został przez tegoż Artystę na skrzypcach, z ogólnem zadowoleniem obecnych. Pozostała nam wreszcie jeszcze jedna w całem znaczeniu piękna niespodzianka, to jest gra Amatorki-Artystki na fortepjanie, Panny Zofji *Malhomme*. Czarodziejski ten talent do tak wysokiego posunięty stopnia, był niejako uwieńczeniem zabawy, do której wszystkie znakomitości muzykalne nasze, przyłożyły się czynnie. Jakby na zawdzięczenie tego współczucia, jakie chciano okazać Solenizantce, *Deotyma* odpowiedziała słowem natchnienia, a w słowie tem odbiła się cała wdzięczność i wzniosłość dziewiczego serca, umiejącego cenić te oznaki i bratnią życzliwość, których dowody, chetnie Jej złożono z okoliczności obchodu Imienia *Jadwigi*. I znowu zabrzmiał chór utworu jednego z amatorów, i powtórnie skrzypce, albo głos P. Ig: *Komorowskiego*, tak że każdy z obecnych, śmiało ten wieczór do rzędu świetniejszych i pamiętniejszych policzył.

Artysta rzeźbiarz *Brodzki*, wykonał biust Artysty *Kątskiego*, (gazety nie wymieniają czy Apolinarego czy Antoniego), który na Wystawie obecnej sztuk pięknych w *Petersburgu* jest okazywany.

Na Teatrze Alexandryńskim w *Petersburgu*, przedstawiają: *Czyn Marina, w czasie pożaru Teatru Wielkiego w Moskwie*. (O czynie heroicznym włościanina *Marina* przy pożarze teatru w *Moskwie*, była wzmianka w *Kurjerze*).

I u nas rodzą się olbrzymie *winnegrona*, świadkiem tego jest grono nadesłane do *Kurjera* z ogrodu W. *Gwozdeckiego*; nie jest ono wprawdzie jak owe na drogach dźwigane za błogich czasów *Noego*, ale jako krajowe, zasługuje na uwagę; każde albowiem ziarnko ma półćwierci łokcia obwodu. Kto pragnie go zobaczyć, niech spieszy, bo ciekawi badacze smaku, potężnie go już oskubali.

Znany powszechnie ze swojego wzorowego zakładu ubiorów mężkich P. *Żygardłowicz*, wyjechał do *Paryża*, w celu zaopatrzenia rzeczonego magazynu w najświeższe przedmioty tamecznej elegancji.

Jeden z naszych Czytelników P. *O.* wykupując piątkę do 2giej klassy *loterji klassycznej*, postanowił sobie całą wygraną jakaby na tę piątkę Nro 8801 padła, ofiarować na budowę Kościoła w *Mokotowie*, i skutkiem tego nadesłał wczoraj rub: sr: 3 w tym celu, jako wygranę.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Żona która oknem wyskoczyła*, Pani *Quatrini*, Panna *Figarska*., PP. *Stolpe* i *Chomanowski*; po Kom: *Piętro wyżej*, Wszyscy, i oddzielnie Pan *Chomiński*; po Kroto: *Stoliki Magnetyczne*, Pan *Żołkowski* 2-kroć.

W dniu 18 z. m. w m. *Latowiczu* Pcie *Stanisławowskim*, Antoni *Michrza*, b. Organista, lat 45 liczący,

nałogowy pijak, rozmyślnie przez wskoczenie do studni, życie sobie odebrał.

W d. 29 z. m. we wsi *Strzały* Pcie *Siedleckim*, Wojciech *Barszcz*, gospodarz rolny, rozmyślnie przez wskoczenie do odnogi rzeki *Liwiec*, śmierć sobie zadał. Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

W nocy z dnia 8 na 9 z. m., w karczmie należącej do wsi zwanej *Wojciech*, w Pow: *Augustowskim*, spełnione zostało przez Marjannę *Stankiewicz*, utrzymującą szynk, i 14-letniego jej syna Adama, morderstwo na osobie włościanina nocującego w tejże karczmie, z nazwiska i pochodzenia niewiadomego, wysłanego z pieniędzmi do Kassy Powiatowej na opłacenie podatku; poczem wspomniona zbrodniarka zaniosłszy przy pomocy syna, ciało zabitego do poblizkiego stawu, do wody je wrzuciła; lecz następnego dnia, toż ciało przez włościan spostrzeżone i wydobyte zostało, a z śladu krwi, powzięto przekonanie, iż zbrodnia ta w karczmie spełnioną została. Właściwy Sąd prowadzi śledztwo z Marjanny *Stankiewicz* i jej syna, którzy już do zbrodni przyznali się.

Anglja.— Ogłoszono sprawozdanie o dochodach państwa w ostatnim kwartale r. b., pomimo niezmiernych zmniejszeń w podatkach, które w tym roku w wykonanie wprowadzono; dochód jednak w porównaniu z odpowiednią epoką roku z., wskazuje znaczne podwyższenie, bo 417,727 funt: szt:. Na dziewięć pierwszych miesięcy r. b., dochody powiększyły się w porównaniu z rokiem zeszłym o 2,311,752 funt: szt:.— Depesze telegraficzne i korrespondencje tą drogą prowadzone, coraz bardziej wchodzą w użycie, i coraz stają się tańszemi; depesza z 20tu wyrazów przesłana z *Gravesend* do *Londynu*, *Dead* lub *Dover*, kosztuje szylinga. — Cała flotta w dniu 1ym bieżącego miesiąca krążyła przed *Kingstown;* część jej okrętów wpłynęła do *Plymouth;* dywizja Admirała *Corry* krążyć ma do 15go Października między *Kingstown* a *Scilly;* cofnięto nateraz rozkazy wydane flocie, by się udała na morze *Śródziemne*.— Giełda *Londyńska* jeszcze nie może przyjść do siebie z przestrachu. — Xiężna *Polignac*, Wdowa po Ministrze, przybyła do *Anglji*, dla odwiedzenia swoich krewnych.— *Londyńskie* dzienniki z 4go b. m., bardzo brzmią wojennie. Rada ministrów zebrana w dniu 3, nic nie postanowiła jeszcze, bo nie wszyscy Ministrowie byli obecnemi; rozesłano do nich wezwania, by przybywali co najrychlej. (Neue Pr: Ztg. — Jour: de St. Pet:.— Ill: Lon: News).

Austrja. — Ogłoszono postanowienie Cesarskie zmniejszające znacznie armję; w sześciu korpusach liczbę ludzi w kompanji piechoty zmniejszono do 60; zwinięto rezerwę artylerji armji trzeciej; inne także zmniejszenia zaprowadzono tak, że armja prawie do stopy pokoju w sześciu korpusach jest sprowadzoną. — Otwarto kolej żelazną z *Werony* do *Peschiera;* w dniu 1 p. m., otworzą kolej z *Werony* do *Brescia*.— Z rozkazu Cesarza, wydadzą plany manewrów odbytych w *Ołomuńcu*, i te rozeszlą wszystkim Oficerom zagranicznym, którzy się znajdowali na tych manewrach. — Z *Konstantynopola, Paryża* i *Londynu* dochodzą wiadomości jak najbardziej wojną tchnące; przeciwnie z *Wiednia*, tak dzienniki pół-urzędowe jak korrespondencje zaręczają, że konferencje *Wiedeńskie* stanowczo wpłyną na utrzymanie pokoju. Utwierdziły one związek pomiędzy *Rossją*, a *Prusami* i *Austrją*, te dwa mocarstwa postępowanie *Rossji* z *Turcją;* najzupełniej zatwierdzają i teraz mają same nastawać na *Turcję*, by przyjęła notę *Wiedeńską* bez żadnej zmiany. Odrzucono projekt noty przedstawiony przez Hr: *Westmoreland* Posła *Angielskiego*, dającej bardziej stanowcze rękojmie *Turcji*. (Lloyd.— J. de St. Pet:).

Francja. *Paryż 12 Październ:*. — Cesarzowa zrobiła *votum* asystowania w *Amiens* ceremonji religijnej przeniesienia zwłok Stej Teodozji Patronki miasta tego, której Ciało znaleziono w katakumbach *Rzymu*. Kardynał Arcy-Biskup *Reims*, i ośmiu Biskupów *Francuzkich*, podobno i Kardynał *Wiseman*, ma przybyć do *Londynu*. Okoliczności jednak przeszkodziły Cesarzowej spełnić to *votum;* musiała dziś udać się z Cesarzem do *Compiègne*, dokąd jutro udadzą się goście zaproszeni, i tam znajduje się P. *Rotszyld*.— Na giełdzie ucichła pogłoska o pożyczce, którą rząd za pośrednictwem P. *Rotszyld*, miał zaciągnąć. — Dziś wyszły pamiętniki Dra *Veron*.— Kancelarja *legji honorowej*, nader jest surową teraz w udzielaniu pozwoleń do noszenia orderów zagranicznych.— W *Paryżu* znowu bardzo częste przejażdżki balonami mają miejsce.— Do *Tulonu* wysłano rozkazy, by wszystkich Oficerów i żołnierzy, zostających na urlopie, przywołano pod sztandary. Nie wiadomo czy te rozkazy dotyczą także marynarki. — Wiadomości z *Paryża* z dnia 5go b. m., mówią o wojnie blizkiej, i silniej jak kiedykolwiek ją wróżą. W d. 26 z. m., w *Konstantynopolu* wielka rada postanowiła, że niepodobna już robić *Rossji* żadnych ustąpień. Taż rada jednomyślnie wyrzekła, iż należy wypowiedzieć wojnę. Donoszą nawet, że to wypowiedzenie wojny już w d. 26 było rozlepione na murach *Konstantynopola*, pomimo opozycji Posłów zagranicznych. Inne jednak pogłoski utrzymują, iż fakt ten jest zmyślony; niektóre zaś gazety zagraniczne twierdzą, iż nic o wojnie nie postanowiono w dniu 25, odraczając wyrok do 26 lub 27 Września. (Ind: Belge. — Jour: de St. Pet).

Hiszpanja. — Otrzymano odpowiedź Marszałka *Narvaez* na dekret Królowej, pozwalający mu wrócić do kraju; oświadcza on, że wrócić jak najrychlej będzie mógł, by Królowej hołd wdzięczności złożyć. — Gabinet kortezom przedstawi projekt prawa o reorganizacji Senatu, którego przeznaczenie całkiem skrzywione zostało na skutek mianowań masami, za przeszłych gabinetów. (Schles: Ztg).

Niemcy. — Xiążę *Waza*, przywiózł do *Oldenburga*, zwłoki Xiężnej *Amelji* (zmarłej w *Wiedniu*). Zwłoki te w dniu 23 z. m., złożone zostały solennie w grobie Wielko-Xiążęcym, gdzie spoczywa już Król *Gustaw IV Szwedzki*, (zmarły po abdykacji), Ojciec Xżnej *Amelji*, Xcia *Wazy* i Wielkiej Xiężnej Cecylji *Oldenburgskiej*. (J. de St. Pet:).

TURCJA. — Sprawa *Costa* została załatwioną; Pan *Brown*, pierwszy Dragoman poselstwa *Stanów Zjednoczonych*, udał się do *Smyrny*, by stósownie do układu, *Costa* odpłynął z tego portu do *Ameryki*. — *Z Konstantynopola*: W pierwszych dniach Paździer: spodziewają się tu 10,000 wojsk *Tunetańskich*, które wyprawią do *Warny*, i nowych posiłków z *Egiptu*. — W dniu 25cim miała się odbyć rada ministrów; do tej pory co do wojny Dywan nic nie postanowił jeszcze. Okręta *francuzkie* ciągle stoją w porcie. — *Z Sofja* donoszą, że Xiążę *Gorczakow* wydał już rozporządznia na przypadek, gdyby *Turcy* z fanatyzmu uderzyli na forpoczty *Rossyjskie*. Instrukcje te dostały się do obozu w *Szumli*, i zaraz tam wydano rozkaz dzienny, że każdy żołnierz, który da tylko powód do skargi forpocztom *Rossyjskim*, surowo będzie karany; gdyby zaś kto strzelił z jednego brzegu *Dunaju* na drugi, śmierć go czeka.— *Z Sofji* donoszą, że od pewnego czasu kręcą się bardzo w tej okolicy oficerowie wyżsi *angielscy*. — *Porta* wyprawia teraz wojska dla obrony swej granicy *Azjatyckiej*.— W *Braila* i *Galaczu*, zapasy zboża zebrane, leżą. (J. deSt.P:).

WŁOCHY.— W *Turynie* zniżono bardzo cło od zboża, na skutek panującej drożyzny; zniżono też taryffę przewozu zboża na kolejach żelaznych. (Ind: Belge).

ROZMAITOŚCI.— Najsłynniejszą z artystek w świecie, była bezwątpienia malarka Sophonisba *Angussola*, urodzona około 1530 roku. Będąc uczennicą *Bernardina*, przeszła wkrótce swego Nauczyciela, i doprowadziła sztukę portretowania do najwyższego szczytu doskonałości. *Filip IIgi* wezwał ją do *Madrytu*, a najdostojniejsze osoby ubiegały się o zaszczyt służenia jej za wzór. W późniejszym wieku zaniewidziała, lecz mimo to, dom jej nie przestał być szkołą, która podług *Lanziego*, odrodziła chylące się do upadku *Genueńskie* malarstwo. Żyła blisko wiek cały, a słynny *Van-Dyck*, którego imie rozgłośniejszem jest dzisiaj jak *Angussoli*, zapewniał, że więcej nauczył się od tej niewidomej artystki, jak od najlepiej widzącego malarza. Jeden z jej obrazów, przedstawiający portret młodej Zakonnicy, jest w Galerji *Warwickiej* w *Anglji*, i należy do Hr: *Yarborough*. Jest to dzieło nieocenionej wartości, podpisane temi słowy: *Sophonisba Angussola virgo... pinxit MDLI.* Siostra jej była Zakonnicą, i jak wnoszą, jej to właśnie jest portret, o którym mówimy. — W tych dniach we *Francji*, młoda Panienka uboga, wychodząca za mąż, otrzymała w darze od służącej w domu jej rodziców przez lat 40 zostającej, dość znaczny posag. Poczciwa *Bretonka* odziedziczyła po krewnych znakomite mienie, i obdarzyła niem dziecię swego Państwa. — W czasie dokuczliwego mrozu, jakiś bogacz spotkał na ulicy swojego szkolnego kolegę, który będąc mniej zamożnym, arcy-lekko był ubrany. »A mój kochany!" rzekł bogacz, »jakże możesz wytrzymać na taki mróz, kiedy mnie w futrze jeszcze jest zimno." »Zrób tak jak ja, mój przyjacielu, włóż na siebie całą garderobę, a będzie ci ciepło."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Alediński Rz: R. S. z Paryża nr 634; Andrzejkowicz Ryszard Ob: z Gub: Grodzieńskiej nr 634; Chróścielewski Sędz: Apell: z Lublina nr 584; Grosheit Leon Dokt: Medy: z Drezna nr 2315; Janicki Stan: Ases: Koleg: z Drezna nr 86; Miroszewski Bazyli Major z Petersburga nr 634; Ozerow Natalja Żona Jene:-Majora z Orszaku JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, z Berlina, nr 1661; Potocki Stef: Hr. z Tykocina nr 613; Rosen Hen: Komis: Kup: z Wenecji nr 497; Rygin Natalja Oby: z Petersburga nr 613; Skuratow Kata: Wdowa po Sztabs-Kap: Gwardji z Paryża nr 634; Suchanow Natalja Ob: z Petersburga; Van-der-Flitt Olga Żona Rz: R. S. z Paryża.

Wyjechali: Benni Jak: Pastor do Tomaszowa; Gerlach Teodor Urzęd: do Petersburga; Kropiwnicki Kazi: Komis: Kup:, i Kostrowicki Mich: Oby: do Niemiec; Lauci Fran: Marja Budow: do Krakowa; Menger Gust: Komi: Kup: do Niemiec; Połetyłło Aureli Hr. do Rakołup; Skwarcow Piotr Komis: Kup: do Bruxelli; Tejtelbaum Eman: Kup:, i Wysocki Rad: Kole:, Pomocnik Dyr: Drogi żelaznej Warsz:-Wiedeńs:, do Wiednia; Żerebcow Jene:-Major do Petersburga.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe stopni 7.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 9.
TEATR WIELKI. Dziś, *Norma*.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Mina*. *Niedorostek*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa dnia 6 (18) Października 1853 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.